



Sygn. akt I UK 117/12

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 sierpnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Beata Gudowska (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania J. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.

o prawo do emerytury górniczej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 sierpnia 2012 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 5 kwietnia 2011 r., .

**1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego,**

**2. przyznaje adwokat K. B. od Skarbu Państwa - Sądowi Apelacyjnego kwotę 120 zł z uwzględnieniem podatku od towarów i usług (sto dwadzieścia zł plus VAT), tytułem**

**nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ubezpieczonemu w postępowaniu kasacyjnym.**

**Uzasadnienie**

Wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2011 r. Sąd Apelacyjny – Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację ubezpieczonego J. T. od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 lipca 2010 r. oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Z. z dnia 16 lipca 2009 r. odmawiającej ubezpieczonemu prawa do emerytury górniczej.

W zaskarżonej decyzji organ rentowy uznał, że na dzień zgłoszenia wniosku o przyznanie emerytury górniczej ubezpieczony nie spełnił warunków z art. 50 a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa o emeryturach i rentach), ponieważ udokumentował 23 lata, 3 miesiące i 5 dni okresów pracy górniczej, zamiast wymaganych co najmniej 25 lat. Organ rentowy nie uwzględnił do okresu pracy równorzędnej z pracą górniczą zatrudnienia ubezpieczonego w Zakładzie Utrzymania Zieleni E. W. w Ś. w okresie od 7 czerwca 1999 r. do 5 listopada 2009 r. Zdaniem organu rentowego, ubezpieczony tego zatrudnienia przy innych pracach, niż prace górnicze, nie podjął, stosownie do art. 50c ust. 2 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, bezpośrednio po zwolnieniu go w dniu 14 grudnia 1997 r. z Kopalni „S.” w S. w likwidacji, skoro w okresie od 15 grudnia 1997 r. do 15 grudnia 1999 r. pobierał zasiłek socjalny.

W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczony domagał się uznania za okresy równorzędne z pracą górniczą okresu pobierania zasiłku socjalnego po rozwiązaniu umowy o pracę z Kopalnią „S.”, w związku z jej likwidacją, oraz okresu zatrudnienia w Zakładzie Utrzymania Zieleni, rozpoczętego w okresie pobierania zasiłku socjalnego na podstawie art. 50c ust. 2 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Sąd pierwszej instancji podzielił stanowisko organu rentowego, stwierdzając,

że według wymienionego przepisu, pomiędzy rozwiązaniem umowy o pracę z kopalnią w likwidacji a przejściem do innego zakładu pracy powinna „pozostawać wyraźna bliskość, łączność czasowa”. Oba tych zdarzeń nie mógł zatem rozdzielać okres pobierania zasiłku socjalnego, jak w przypadku ubezpieczonego.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne Sądu Okręgowego, w tym wykładnię art. 50c ust. 2 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W ocenie Sądu Apelacyjnego, na gruncie tego przepisu brak jest podstaw do przyjęcia, że ubezpieczony „przeszedł” w rozumieniu przepisów prawa ubezpieczeń społecznych ze zlikwidowanej kopalni do innego pracodawcy, skoro nie było to „bezpośrednie przejście”. Tymczasem w prawie pracy (art. 231 § 1 k.p.) oraz w prawie ubezpieczeń społecznych „musi być zachowana bezpośrednia łączność czasowa pomiędzy zakończeniem pracy w zlikwidowanej kopalni, a kolejnym zatrudnieniem podjętym poza górnictwem, skoro ubezpieczony nie zwrócił się do stosownej Górniczej Agencji Pracy (Biuro Pomocy Zawodowej) w celu zatrudnienia go w innej kopalni lub w innym przedsiębiorstwie spoza górnictwa, a korzystał z zasiłku socjalnego. W przypadku ubezpieczonego nie było tej kontynuacji zatrudnienia w postaci ‘przejścia’”. W konsekwencji niedopuszczalne było, na gruncie art. 50 c ust. 2 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, uwzględnienie jako okresu równorzędnego z pracą górniczą zatrudnienia ubezpieczonego w Zakładzie Utrzymywania Zieleni podjętego „po upływie pełnych dwóch lat od zakończenia zatrudnienia w kopalni”. Dlatego ubezpieczony nie wypełnił warunku wymaganego stażu pracy górniczej oraz równorzędnej w wymiarze 25 lat, a zatem nie nabył prawa do emerytury górniczej w obniżonym wieku.

Ponadto - wbrew twierdzeniu apelującego - okresu pobierania zasiłku socjalnego nie można uznać jako okresu równorzędnego z pracą górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach. „Przeciwnie - analiza obowiązujących przepisów obowiązujących do dnia 31.12.1998 r. i po zmianie w art. 50c wyraźnie wskazuje, że w poprzednim stanie prawnym, (czyli do 31.12.2008 r.) jedynie okres urlopu górniczego i świadczenia górniczego, jako świadczenie ostonowe był zaliczany do pracy równorzędnej z pracą górniczą (art. 36 ust. 2 ustawy o FUS)”. Zasiłek socjalny został ubezpieczonemu przyznany na podstawie

rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 8 maja 1998 r. w sprawie warunków uzyskania uprawnień, sposobu obliczania, szczegółowych zasad i trybu wypłacania w 1998 r. (Dz.U. Nr 63, poz. 410, powoływane dalej jako rozporządzenie z 8 maja 1998 r.), które obejmowało pracowników górnictwa posiadających co najmniej pięcioletni staż pracy w górnictwie, wykonujących pracę pod ziemią, objętych zamiarem zwolnień lub zwalnianych z przyczyn dotyczących zakładu pracy z powodu, restrukturyzacji, likwidacji lub upadłości kopalń węgla kamiennego i innych zakładów w spółkach węglowych, a także likwidacji między innymi podziemnego zakładu górniczego "S.", wchodzącego w skład Kopalni Węgla Brunatnego "S." w likwidacji w S. Skoro ubezpieczony nie legitymuje się wymaganym 25 letnim górnictwym stażem zatrudnienia, to nie jest uprawniony do nabycia górniczych uprawnień emerytalnych.

W skardze kasacyjnej ubezpieczony zarzucił naruszenie art. 50c ust. 2 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach przez wadliwe uznanie, że okres jego zatrudnienia ubezpieczonego w Zakładzie Utrzymania Zieleni E. W. w Ś. od dnia 7 czerwca 1999 r. do dnia 5 listopada 2009 r. nie może być uznany za pracę równorzędną z pracą górnictwą, z uwagi na rozpoczęcie tego zatrudnienia po upływie „około półtorej roku” od rozwiązania stosunku pracy z KWB „S.” w związku z jej likwidacją, co prowadziło do błędnego uznania, że skarżący nie spełnił przesłanek wymaganych do nabycia prawa do emerytury górniczej na podstawie art. 50a tej ustawy, w szczególności warunku 25 lat pracy górniczej, liczonej łącznie z okresami pracy, która powinna być uznana za równorzędną z pracą górnictwą. Jako okoliczność uzasadniająca przyjęcie skargi do rozpoznania wskazano potrzebę wykładni art. 50c ust. 2 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach, w tym występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, czy skarżącemu w oparciu o ten przepis można uwzględnić jako pracę równorzędną z pracą górnictwą zatrudnienie w Zakładzie Utrzymania Zieleni E. W. w Ś., które podjął po upływie „około półtorej roku” po zakończeniu stosunku pracy w KWB „S.”, w związku z jej likwidacją, przez co ubezpieczony spełnia warunki do przyznania mu prawa do emerytury górniczej w obniżonym wieku emerytalnym, z art. 50a tej ustawy.

W ocenie skarżącego, sporny art. 50c ust. 2 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach nie zawiera żadnego ograniczenia w czasie, w jakim miało nastąpić

„przejście” do zatrudnienia przy innych pracach, które powinny być zaliczone jako praca równorzędna z pracą górniczą. Jedynym warunkiem koniecznym do uwzględnienia tego okresu (nie dłuższego niż 5 lat) jako pracy równorzędnej z pracą górniczą jest podjęcie zatrudnienia przy innych pracach, do których zwolnienie górnicy przeszli w związku z likwidacją kopalń. Przepis ten nie wymaga, aby podjęcie „równorzędnego” z pracą górniczą zatrudnienia nastąpiło bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia górniczego z powodu likwidacji kopalni. Gdyby ustawodawcy chodziło o to, aby nowe zatrudnienie następowało w bliskim związku czasowym czy też bezpośrednio po ustaniu górniczego zatrudnienia ze względu na likwidację kopalni, „a nie w dowolnym czasie, to zwrot ‘przejście’ zostałby poprzedzony zwrotem, który wskazywałby na konieczność wystąpienia takiego bliskiego związku czasowego, np. „bezpośrednio, natychmiast, czy też niezwłocznie”. W przeciwieństwie do sytuacji uregulowanej w art. 231 k.p., pracownicy likwidowanych kopalń nie przechodzili do nowego pracodawcy z mocy prawa, lecz zmuszeni byli sami poszukiwać nowego („niegórniczego”) zatrudnienia, co wymaga czasu. W konsekwencji w art. 50c ust. 2 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach chodzi o „zatrudnienie, które będzie kontynuacją pracy górniczej, bez względu na czas jaki upłynął od rozwiązania umowy o pracę w związku z likwidacją kopalni”. Taką interpretację potwierdza cel wprowadzenia tego przepisu, którym było złagodzenie skutków likwidacji kopalń i umożliwienie zwolnionym górnikom dopracowania wymaganego okresu pracy górniczej do emerytury w innym zatrudnieniu niż w górnictwie, a „owo dopracowanie nie musi nastąpić bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia z powodu likwidacji kopalni.

Zdaniem skarżącego, praca w Zakładzie Utrzymania Zieleni była zatrudnieniem, do którego przeszedł w związku z likwidacją kopalni, albowiem od dnia następnego po rozwiązaniu umowy o pracę, tj. od dnia 15 grudnia 1997 r. (do dnia 15 grudnia 1999 r.) „jedynie pobierał zasiłek socjalny”. Korzystanie z zasiłku socjalnego nie stoi na przeszkodzie uwzględnieniu jako równorzędnego z pracą górniczą okresu pracy w Zakładzie Utrzymania Zieleni, gdyż nie powoduje ustania związku przyczynowego pomiędzy likwidacją kopalni a podjęciem zatrudnienia u innego pracodawcy. Ponadto, wbrew twierdzeniom Sądu Apelacyjnego, pobieranie górniczego zasiłku socjalnego było związane z poszukiwaniem pracy przez

skarżącego, który stale poszukiwał pracy i jego pierwszym zatrudnieniem po rozwiązaniu górniczego stosunku pracy w związku z likwidacją kopalni było zatrudnienie w Zakładzie Utrzymania Zieleni od dnia 7 czerwca 1999 r. Jest to zatem zatrudnienie przy innej pracy, do którego skarżący przeszedł w związku z likwidacją KWB „S.". W konsekwencji spełnia on warunki do nabycia prawa do emerytury górniczej w obniżonym wieku. Dlatego skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przyznanie mu prawa do emerytury górniczej od miesiąca, w którym został złożony przez ubezpieczonego wniosek, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, a także o zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącego kosztów postępowania według norm przepisanych oraz zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej mu z urzędu w związku z postępowaniem kasacyjnym, według norm prawem przepisanych, które nie zostały dotychczas uiszczone ani w całości, ani w części.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest usprawiedliwiona. Przedmiotem rozpoznania kasacyjnego była wykładnia art. 50c ust. 2 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach, który stanowi, że za pracę równorzędną z pracą górniczą uważa się zatrudnienie przy innych pracach, nie dłuższe niż 5 lat, do których pracownicy wykonujący prace górnicze określone w ust. 1 i w pkt 1 i 2 przeszli w związku z likwidacją kopalni, zakładu górniczego, przedsiębiorstwa lub innego podmiotu, o którym mowa w ust. 1 pkt 1-4. Celem przytoczonej regulacji było umożliwienie zwolnionym z pracy górnikom, którzy byli zawodowo związani z górnictwem, możliwości dopracowania u innych „niegórnicznych” pracodawców okresu (stażu pracy), wymaganego do nabycia górniczych uprawnień emerytalnych, w rozmiarze nie dłuższym niż 5 lat. Tylko takie ograniczenie czasowe wynika z poddanego w analizie przepisu, który nie wprowadził innych kryteriów ani reżimów czasowych niż nie dłuższy od 5 lat równorzędny okres zatrudnienia przy innych pracach „niegórnicznych”, które - po utracie górniczego zatrudnienia - podejmowali górnicy zwolnieni z powodu likwidacji

pracodawców górniczych. Istotne jest to, że na „trudnym” rynku pracy niełatwe jest znalezienie przez byłych górników pracy poza górnictwem, a już w szczególności bezpośrednio lub „w bliskim związku czasowym” z utratą zatrudnienia górniczego. Dla takich byłych górników ustawodawca przewidział rozmaite rozwiązania ochronne, w tym między innymi górniczy zasiłek socjalny. Przysługiwał on skarżącemu, jako nieuprawnionemu do urlopu górniczego, na warunkach wynikających z § 8 rozporządzenia z 8 maja 1998 r., przez okres do dwóch lat od rozwiązania górniczego stosunku pracy w związku z likwidacją zatrudniającej go kopalni, w kwocie 65% miesięcznego ekwiwalentu pieniężnego obliczonego jak za urlop wypoczynkowy. Do wymagań niezbędnych do utrzymania górniczego zasiłku socjalnego należało zgłaszanie się przynajmniej raz w miesiącu we właściwym terytorialnie biurze pomocy zawodowej w celu potwierdzenia gotowości do podjęcia zatrudnienia oraz przyjęcie przedstawionej przez takie biuro pomocy zawodowej propozycji szkolenia bądź przekwalifikowania zawodowego, zwiększających szanse zatrudnienia (§ 8 pkt 9 tego rozporządzenia). W przeciwnym razie, a także w przypadku nieuzasadnionej odmowy podjęcia proponowanego zatrudnienia - uprawnienie do zasiłku socjalnego wygasło (§ 8 pkt 9). Skoro skarżący nie został w opisany sposób pozbawiony prawa do pobieranego górniczego zasiłku socjalnego, to Sąd Apelacyjny bezpodstawnie i bezzasadnie zarzucał skarżącemu, jakoby w okresie pobierania górniczego zasiłku socjalnego nie zwracał się do biura pomocy zawodowej „w celu zatrudnienia go w innej kopalni lub w innym przedsiębiorstwie spoza górnictwa, a korzystał z zasiłku socjalnego”. Przeciwnie, wymienione okoliczności przemawiały za ustaleniem, że znalezienie przez skarżącego innego zatrudnienia, po zwolnieniu go z pracy w górnictwie z dniem 14 grudnia 1997 r., nie było możliwe bezpośrednio lub w normatywnie niesprecyzowanej „bliskości, łączności czasowej” z utratą zatrudnienia górniczego, ale dopiero po upływie „około półtora roku” od utraty pracy górniczej, już w okresie pobierania górniczego zasiłku socjalnego, którego nie został pozbawiony (uprawnienie to nie wygasło w okolicznościach z § 8 pkt 9 rozporządzenia z 8 maja 1998 r.), gdy od 7 czerwca 1999 r. znalazł pracę w Zakładzie Utrzymania Zieleni E. W. w Ś. Oznaczało to, że skarżący przeszedł do innego zatrudnienia po utracie górniczego zatrudnienia w ewidentnym związku z utratą pracy górniczej po

likwidacji podziemnego zakładu górniczego, co wymaga uwzględnienia mu (zaliczenia) do górniczego stażu pracy i emerytalnego ubezpieczenia zatrudnienia równorzędnego („niegórniczego”) w Zakładzie Utrzymania Zieleni E. W. w Ś., w rozmiarze nie dłuższym niż 5 lat, do którego przeszedł w związku z likwidacją wcześniej zatrudniającej go kopalni poddanej procesowi likwidacji.

Przepis art. 50c ust. 2 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach nie zawiera wymagania bezpośredniego przejścia z utraconego górniczego zatrudnienia do pracy u innego „niegórniczego” pracodawcy, ani żadnego innego normatywnego rygору wystąpienia precyzyjnie określonego „czasowego” związku pomiędzy wymienionymi okresami zatrudnienia, w tym niedookreślonej, nieprecyzyjnej, a przede wszystkim normatywnie nieuregulowanej „wyraźnej bliskości czasowej pomiędzy tym zdarzeniami” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 września 2009 r., III AUa 1188/09, Biuletyn SAKa 2010/2/33), za wyjątkiem ograniczenia dopuszczalności uwzględnienia przy obliczaniu wymaganego górniczego stażu ubezpieczenia okresów równorzędnego zatrudnienia przy innych pracach „niegórnicznych” w rozmiarze nie dłuższym niż 5 lat. Takie zaliczenie zatrudnienia równorzędnego przy innych pracach nie musi wynikać z jednego kolejnego stosunku pracy, skoro może dotyczyć „innych prac”, do których przechodzi górnik, który utracił zatrudnienie górnicze, jeżeli wykonywał prace określone w art. 50c ust. 1 i w pkt 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach oraz przeszedł w następstwie zlikwidowania kopalni, zakładu górniczego, przedsiębiorstwa lub innego podmiotu, o którym mowa w ust. 1 pkt 1-4 tej ustawy. Zerwanie wymaganego związku pomiędzy utratą górniczego zatrudnienia a podjęciem zatrudnienia przy innych pracach „niegórnicznych” mogłoby być rozważane tylko wtedy, gdyby były górnik, zwolniony pracy górniczej, bezzasadnie odmówił podjęcia zaproponowanego mu „niegórniczego” zatrudnienia, czego w rozpoznanej sprawie nie ustalono.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że przepis art. 50c ust. 2 pkt 2 ustawy uznaje za pracę równorzędną z pracą górniczą zatrudnienie przy innych pracach („niegórnicznych”), nie dłuższe niż 5 lat, do których pracownicy wykonujący prace górnicze określone w ust. 1 i w pkt 1 i 2 przeszli w związku z likwidacją kopalni, zakładu górniczego, przedsiębiorstwa lub innego podmiotu, o



którym mowa w ust. 1 pkt 1-4, które pozostaje w nie tylko w bezpośrednim związku czasowym z utratą górniczego zatrudnienia, ale także w związku przyczynowo-normatywnym z poprzednio wykonywaną pracą górniczą, bez której utraty oraz braku możliwości znalezienia zatrudnienia w górnictwie górnik nadal wykonywałby pracę górniczą. W konsekwencji uznając skargę kasacyjną za usprawiedliwioną Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398<sup>15</sup> k.p.c.).